20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

Rok IV. | Nr. 176.

Kraków, piątek 31 lipca 1942 r.

Rostów dwa dni po zdobyciu.

Dziennikarz zagraniczny opisuje swoje wrażenia.

Berlin, 30 lipca. **Przedstawiciele prasy zagranicznej i kilku niemieckich redaktorów, którzy bezpośrednio po zdobyciu Rostowa, w piątek popołudniu udali się samolotem nad morze Azowskie, celem obejrzenia tej silnej fortecy bolszewickiej, powrócili we wtorek do Berlina, a jeden z korespondentów zagranicznych podaje niżej zamieszczone wrażenia że swej podróży.**

Niedziela w Taganrogu.

Przez Lwów, Żytomierz i Charków dotarliśmy do Azowskiego Morza. Wsiadłszy do autobusu, jedziemy dalej do Taganrogu. Ludzie poubierani odświętnie, wzbudzają wrażenie miasta w pełnym spokoju. Na trotuarach chodzą mieszkańcy tego miasta o 150 tysiącach ludności wolnym krokiem; mężczyźni w białych rosyjskich koszulach i czapkach kolorowo haftowanych. Kobiety z nieraz bardzo barwną parasolką, nonszalancko przerzuconą przez ramię. Panuje ogromny upał, conajmniej 35 stopni. Przed kinami pełno młodzieży.

Na drodze do Rostowa.

Wsiadamy do autobusu i jedziemy dalej do Rostowa.

Z miasta tego pozostały tylko ruiny. Fabryki na przedmieściach tak samo zniszczone, jak olbrzymie w wielkim stylu założone planty kolejowe oraz śródmieście, które niegdyś posiadało potężne budowle. Fasady ich spoglądają martwemi oczami na ulicę, która pulsuje różnorodnem życiem.

Miasto było jedną olbrzymią fortecą.

Urządzenia fortyfikacyjne sięgają aż do śródmieścia, poprzez budynki mieszkalne. Duże i największe bunkry i pozycje bojowe otaczają literalnie każde skrzyżowanie ulic. Widząc te olbrzymie fortyfikacje, narzuca się pytanie, jakim sposobem było możliwem, że Rostów padł już przy pierwszym ataku?

Otacza nas w pewnej chwili dym, idący ze zgliszczy. Z ruin wychodzą mężczyźni, kobiety i dzieci, którzy chcieli coś uratować ze swoich rzeczy. Na głównej ulicy, która prowadzi, opadając, stromo do Donu, przebywają niemieckie treny.

Docieramy do bulwarów nad Donem.

Wszystko jest tak dokładnie i beznadziejnie zniszczone, że pewien oficer, który nam towarzyszy, oświadcza, iż zniszczenie to jest jeszcze większe niż w Dunkierce, gdzie był naocznym świadkiem. Jeszcze chyba większe zniszczenie można zauważyć w Sewastopolu. Jak domki z kart, tak waliły się baraki i chłodnie, składy zboża i miejsca przeładunkowe. Przy moście nad Donem, zniszczonym przez niemieckie samoloty, spiętrzyły się pociągi z autami pancernemi i artylerją, których bolszewicy również nie mogli zabrać, jak aut i traktorów, zawalających całą ulicę nad brzegiem.

Pośród ruin w porcie pełno jest kobiet i dzieci.

Pędzi ich głód. Z wielkich chłodni wychodzą ludzie, trzymający w ręku kilka śmierdzących śledzi. Kobiety wyrąbują z olbrzymiego bałwana soli trochę tego cennego artykułu spożywczego.

Pod wieczór znowu znajdujemy się na wzgórzu nad północnym brzegiem Donu. Wzrok nasz sięga daleko, hen aż do delty Donu, przedstawiającej się jak olbrzymie morze. Kilkaset metrów za nami zajęły pozycję niemieckie baterje i ostrzeliwują granatami na południe położony Batajsk. Przez lornetkę można zauważyć skutek tych granatów. Miasto Batajsk płonie. Rakiety świetlne piechoty niemieckiej wznoszą się w niebo i wskazują, że należy posunąć ogień artylerji.

Dwa dni po zdobyciu Rostowa.

Jest to sobota, dnia 26 lipca, dwa dni po zdobyciu Rostowa, ale już ważny przyczółek mostowy Batajsk znalazł się w niemieckich rękach. Widzimy, jak posuwa się niemiecka piechota na nowe pola bitwy po tamtej stronie Donu. Auta ciężarowe wydają głuchy łoskot, a motory pracują całą siłą, podczas gdy auta pancerne przejeżdżają do południowego wybrzeża. Spotykamy się też z kolumną jeńców, są to starzy ludzie i młodzi zupełnie 16-letni chłopcy. Jest wśród nich wielu Ukraińców.

Zaczyna już szarzeć. Z domu sowieckiego w Rostowie wypełzają czerwono-złote języki ognia, rozświetlając niebo. Jeden z towarzyszących nam oficerów objaśnia nas, że w Batajsku walczy pewna dywizja, która od początku wojny 1939 r. odbyła w marszach pieszych 3.500 km.

Dalsze postępy niemieckiej ofensywy w łuku Dońca.

Kraków, 30 lipca. **Zmotoryzowane wojska niemieckie dokonały w poniedziałek wypadu z północnej części wielkiego łuku Dońca w kierunku południowo-wschodnim aż do panującego nad okolicą obszaru wzgórz i zajęły go w zdecydowany sposób. Na północ od tego miasta formacje węgierskie oczyściły zachodni brzeg Donu z rozproszonych bolszewików.**

W rejonie Woroneża, naskutek ciężkich strat poniesionych przez bolszewików w walkach w poprzednich dniach, oraz sukcesów ruchomego systemu obrony niemieckiej **zaznaczyło się osłabienie ataków bolszewickich.** Słabsze wypady lokalne odparto. W ciągu ostatnich walk pod Woroneżem bolszewicy stracili 2.600 jeńców i 752 wozy pancerne. W czasie poniedziałkowych ataków powietrznych na pozycje polowe i koncentracje broni pancernej, zniszczono ponownie 9 czołgów sowieckich, zaś wiele dalszych uszkodzono.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego skoncentrowanym ogniem artylerji niemieckiej rozbito w rejonie Orła lokalny wypad bolszewików. W toku operacji wypadowej, o której już doniesiono, po zniszczeniu okrążonej grupy sił sowieckich, piechota i działa szturmowe, napierając w dalszym ciągu na bolszewików, zdobyły zacięcie przez nich broniony punkt operacyjny.

W czasie zwalczania grup band przez oddziały bezpieczeństwa na pozafrontowym odcinku **zniszczono kompletnie bombami niemieckich samolotów bojowych liczne zabudowania gospodarskie, rozbudowane przez bolszewików jako umocnione kryjówki.** W toku dalszych ataków powietrznych dotkliwie sparaliżowano dowóz posiłków bolszewickich na szosach i linjach kolejowych.

Na północnym odcinku wschodniego frontu w zaciętych walkach wręcz odparto na południe od jeziora Ilmeń i koło przyczółka mostowego nad Wołchowem lokalne ataki sowieckiej piechoty i czołgów. W kontratakach odrzucono świeżo ściągnięte siły bolszewików wśród ciężkich strat wojsk sowieckich.

Na froncie okrążającym pod Leningradem artylerja niemiecka rozbiła skupienia wojsk sowieckich, zanim zdołano je uszykować do ataku. Lotnictwo skutecznie współdziałało w tych lokalnych walkach, zrzucając bomby na gniazda oporu, stanowiska artylerji i skupienia wojsk. Kilka bateryj zmuszono do milczenia, a w lotach zniżonych ostrzeliwano liczne pojazdy, wzniecając na nich pożary.

Depesza Führera do Mussoliniego.

Berlin, 30 lipca. **Z okazji 59-tej rocznicy urodzin Duce, Führer wystosował do niego depeszę gratulacyjną.**

Rokowania rumuńsko-tureckie.

Stambuł, 30 lipca. **Do Turcji przybyła rumuńska delegacja gospodarcza w celu podjęcia rokowań, dotyczących wymiany 10.000 ton celulozy rumuńskiej na miedź turecką.**

Działalność japońskich łodzi podwodnych.

Tokio, 30 lipca. **Główna kwatera cesarska zakomunikowała w poniedziałek, że oprócz strat w okrętach aljantów podanych do wiadomości w dniu 18 lipca, stwierdzono urzędowo, że w czasie od 1 czerwca do 16 lipca japońskie łodzie podwodne zatopiły względnie uszkodziły 8 dalszych okrętów aljanckich o łącznej pojemności 71.000 brt.**

W rejonie Seattle koło zachodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych japońska łódź podwodna zatopiła lub uszkodziła w dniu 8 czerwca jeden okręt aljancki, pojemności 6.000 brt., a w dniu 20 czerwca dalszy okręt 7.000-tonowy. W okolicy Sydney na wschodnim brzegu Australji japońskie łodzie podwodne zatopiły lub uszkodziły w czasie od 1 do 16 czerwca jeden okręt pojemności 20.000 brt., dwa 10.000 brt., jeden 7.000 brt. i jeden 5.000 brt. 16 czerwca japońskie łodzie podwodne zatopiły lub uszkodziły w rejonie Dutch Harbour jeden okręt aljancki pojemności 6.000 brt.

Nocne ataki na zakłady zbrojeniowe koło Londynu i środkowej Anglji.

Berlin, 3 lipca. **We wtorek w godzinach wieczornych niemieckie lekkie samoloty bojowe zaatakowały w locie zniżonym bombami i bronią pokładową kilka brytyjskich statków patrolowych w rejonie morskim na zachód od Newhaver koło południowego wybrzeża Anglji.**

Dwa brytyjskie statki patrolowe zostały ugodzone w środek pokładu kilku bombami i po zakończeniu ataku ujawniły silne pochylenie na bok. W przebiegu tych operacyj w rejonie morskim koło Brighton zestrzelono jeden „Spitfire". Na północny zachód od Bordos, koło wysp Owczych, niemieckie samoloty bojowe w czasie zbrojnego wywiadu zatopiły jeden brytyjski statek patrolowy.

W nocy na środę niemieckie samoloty bojowe przypuściły **ataki na kilka fabryk przemysłu zbrojeniowego w pobliżu Londynu i środkowej Anglji.** Bomby ciężkiego kalibru wybuchły w halach montażowych fabryki łożysk kulkowych koło Luton w odległości około 80 km na północny zachód od Londynu. Ponadto bombami rozpryskowemi i zapalającemi trafiono fabrykę motorów w Lincoln.

Inne niemieckie samoloty bojowe zbombardowały we środę we wczesnych godzinach porannych w zniżonych atakach kilka lotnisk na wschodniem wybrzeżu Anglji, przyczem celnemi bombami uszkodzono poważnie pola startowe i tereny odstawcze.



Miasto Woroneż, o które tak zacickle walczono, leży częściowo w gruzach. Nasze ilustracje ukazują nam sowieckie czołgi wśród zupełnie zniszczonych lub spalonych domów.

Działalność bombowców niemieckich w rejonie morza Śródziemnego.

Berlin, 30 lipca. **We wtorek niemieckie samoloty bojowe zaatakowały bombami ciężkiego i najcięższego kalibru na froncie egipskim brytyjskie lotnisko El Hamman na południowy zachód od Aleksandrji i zniszczyły tam kilka samolotów brytyjskich**

Pomimo silnej akcji obronnej brytyjskiej artylerji przeciwlotniczej, zmontowanej na ziemi i na okrętach, **niemieckie samoloty bojowe zbombardowały w nocy na wtorek port naftowy i urządzenia nadbrzeżne w Suezie.** Załogi samolotów mogły zaobserwować liczne celne trafienia w szeroko rozciągnięte objekty. **Inne niemieckie samoloty bojowe zaatakowały okręty, stojące w przystani w Suezie.** Załogi samolotów mogły zaobserwować liczne celne trafienia w szeroko rozciągnięte objekty. **Inne niemieckie samoloty bojowe zaatakowały okręty stojące w przystani w Suezie.**

Niemieckie samoloty bojowe ponownie zaatakowały we wtorek lotnisko brytyjskie Halfar na wyspie Malcie. W walkach powietrznych zestrzelono 2 maszyny typu „Spitfire", zmuszając trzeci samolot do zawrócena po zadaniu bardzo poważnych uszkodzeń. **Lotnisko Luca również było celem ponownych nalotów niemieckich** Bomby ciężkiego i bardzo ciężkiego kalibru wybuchły w hangarach, wyrządzając znaczne szkody. W walkach powietrznych nad południową częścią wyspy myśliwcy niemieccy z pośród liczbowo przeważających myśliwców brytyjskich stracili dwa samoloty typu „Spitfire", nie ponosząc przy tem żadnych strat.

Ożywiona działalność nad jeziorem Ilmeń.

Berlin, 30 lipca. **Na bagiennych obszarach i w lasach na południowy wschód od jeziora Ilmeń rozwinęła się w ciągu ostatnich dni ożywiona działalność wywiadowcza.**

Doszło przytem często do zaciętych potyczek. Jeden z niemieckich patroli wywiadowczych zniszczył w dniu 27 lipca bolszewicką grupę bojową aż do ostatniego żołnierza. Wszelkie akcje bolszewików odparte zostały wśród bardzo wysokich strat oddziałów sowieckich, przyczem zabrano do niewoli 200 jeńców.

Co mówi Sven Hedin o wojnie

Sławny na cały świat szwedzki podróżnik i uczony bawił ostatnio w Berlinie i udzielił jednemu z niemieckich dzienników ciekawego wywiadu, który niżej zamieszczamy.

Wielki podróżnik związany jest z Niemcami licznemi węzłami przyjaźni, a pozatem również współpracą naukową, prowadzoną od szeregu lat. Między innemi dziełami swojemi opracował on olbrzymi atlas Azji Centralnej, którego wydania podjęło się pewne niemieckie towarzystwo naukowe, a ma się ono ukazać w znanem wydawnictwie Justusa Parthesa w Gocie.

Sven Hedin przybył do Niemiec w chwili, kiedy **rozeszła się wiadomość o umowie** rosyjsko-anglo-saskiej, celem podzielenia Europy i poddanie jej pod panowanie rosyjskie. Nic dziwnego, że sędziwy uczony ma wiele powodów, aby mówić o polityce.

— Nie rozumiałem nigdy — mówi Sven Hedin, że większość mieszkańców Europy przez 25 lat nie zdołała zrozumieć niebezpieczeństwa grożącego od strony Rosji.

Rozumiem to mniej, że przecież **również w obecnej wojnie Rosja bolszewicka dała dowody, że chce zagarnąć całą Europę**, do czego wstępem była wojna z naszym sąsiadem, Finlandją. Cała literatura niemiecka, zajmująca się w książkach i artykułach zagadnieniem antybolszewickiem, spotykała się nieraz z określeniem „propagandy“, a ludzie uważali przedstawione tam fakty za bajeczki, chociaż rzeczywiście trudno wyrazić to wszystko, czego do tej chwili dopuszczali się czerwoni władcy. Było to zresztą o tyle jeszcze zrozumiałe — mówię o zaślepieniu Europy — dopóki przy granicach Rosji trzeba było się zatrzymać i nie można było dostać się poza nieprzenikniony mur graniczny. Gdy jednak zimą 1939 r. dzicz bolszwicka poczęła wylewać się na teren Europy, gdy wyczyny bolszewików w krajach bałtyckich stały się rzeczą znaną, **uważa za rzecz niezrozumiałą, że byli jeszcze ludzie, mający złudzenie co do Sowietów.** Jeżeli nawet dzisiaj wobec groźby, skierowanej przez Anglosasów razem z Moskwą przeciwko Europie, nawet w zagrożonych krajach zrozumienie niebezpieczństwa nie doszło jeszcze do pełnego rozwoju, to znajduje się w tem pełne usprawiedliwienie tego wszystkiego, co czynią **Niemcy we własnym interesie i w interesie całej Europy celem uwolnienia jej przed nawałem ze wschodu.** Naród niemiecki, nauczony traktatem wersalskim i jego skutkami, lepiej wie, niż narody, które pozostały w wojnie światowej częściowo tylko widzami, czego chce i patrzy dalej w przyszłość, niż one.

Przeżywam obecnie drugą wojnę, w której, jak też w poprzedniej, życzę Niemcom z całego serca zwycięstwa. **Jestem Szwedem, ale jestem pozatem Europejczykiem. Dlatego też stanowisko moje wobec wojny jest szersze, niż innych ludzi i mogę dodać, że spoglądam na te sprawy również jako obywatel szwedzki.**

Mogę stwierdzić, że **obecna wojna toczy się literalnie o byt albo niebyt wszystkich narodów tej części świata.** Gdyby w tej wojnie Niemcy nie wygrały i jego sprzymierzeńcy, to tysiącletnia kultura przepadłaby, a cała historja świata i **rozwój człowieka straciłby wszelki sens.** Opatrzność nie może prowadzić ludzkości do tak wysokiego rozwoju, aby potem utopić zdobycze tysiącleci w krwi i brudzie. **Dlatego też twierdzę, że Niemcy powinni wygrać tę wojnę i że ją wygrają.** Niemcy otrzymały od historji misje prowadzenia decydującej walki ludzkości. Walczą one również w imieniu zaślepionych narodów, które starają się zawrzeć z Moskwą przyjaźń, podczas gdy mogłyby na innej drodze uratować swoją egzystencję.

Głosy brytyjskie o sytuacji na froncie wschodnim.

Sztokholm, 30 lipca. **„Kampanji wojennej nie można wygrać entuzjastycznemi oklaskami na jakimś placu w Londynie. Żadna rezolucja nie może zmienić faktu, że niemiecka maszyna wojenna, oraz niemieckie dowództwo przewyższa pod każdym względem zarówno nas, jak i naszych aljantów“.**

Taką opinję wypowiada londyński **„Daily Telegraph“.** Natomiast **„Times“** zajmuje się omówieniem sytuacji gospodarczej Związku Sowietów. „Sprawa zaopatrzenia w żywność wyrośnie dla Sowietów do rozmiarów podobnie groźnego problemu, jak sytuacja wojenna“ — oświadcza wymienione pismo w artykule, zamieszczonym w jednym z ostatnich numerów — o ile Niemcom uda się przedrzeć na drugi brzegó Donu“. **W tym wypadku bowiem bolszewicy wskutek operacyj niemieckich stracą niezwykle dotkliwie odsetek swych terenów uprawnych i swych zbiorów zbożowych.** Liczą się z tem, że w niedługim czasie Sowiety będą dysponowały już tylko zaledwo połową swoich wszystkich obszarów uprawnych. „Zachodzi nietylko pytanie — pisze dalej „Times“ — **czy Unja Sowietów będzie w stanie utrzymać związany militarnie front bojowy,** ale również narzuca się kwestja, czy Rosja dysponuje jeszcze odpowiednią ilością środków żywności dla swej ludności i czy w związku z tem jej armje utrzymają w dalszym ciągu swój charakter czynnika wojskowego, nadającego się do przeprowadzenia energicznej kontrofensywy“.

Włoski komunikat wojenny.

(tp). **Rzym**, 30 lipca. **Włoski komunikat wojenny ze środy brzmi następująco: Główna kwatera sił zbrojnych komunikuje:**

Akcje oddziałów szperaczy **na froncie egipskim** zakończyły się stratami dla Anglików, oraz wzięciem do niewoli jednego oddziału szperaczy, dowodzonego przez oficera.

Eskadry włoskich i niemieckich samolotów bojowych i myśliwskich uzyskały widoczne sukcesy w czasie wielokrotnie powtarzanych ataków na kolumny **na pozafrontowym rejonie Anglików.** Wielką ilość samochodów pancernych i wozów ciężarowych podpalono, lub uczyniono niezdolnemi do użytku.

Myśliwce niemieckie zestrzeliły dwa samoloty, cztery zaś artylerja przeciwlotnicza.

Zespoły lotnictwa osi obrzuciły bombami lotniska **na wyspie Malcie.** Powstały niezwykle rozległe pożary. Lotnictwo brytyjskie straciło w walkach powietrznych cztery Spitfire.

Na morzu Śródziemnem w czasie bezskutecznego ataku na jeden z włoskich konwojów zestrzelono dwa brytyjskie samoloty torpedowe, a pięć dalszych z całą pewnością trafiono. Kilku członków załogi, w tem dwóch oficerów wzięto do niewoli.

Przejście przez rzeki Manycz i Sal

Zbombardowanie terenu portowego w Suezie.

Z głównej kwatery Führera, 30 lipca. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje dnia 29 lipca:**

„Na południe od dolnego Donu wojska niemieckie odrzuciły częściowo zawzięcie walczących bolszewików w kierunku południowym i przy poparciu silnych zespołów lotnictwa sforsowały przejście przez rzeki Manycz i Sal. Na północny-zachód od Kalaczu złamano w kilku punktach opór sowiecki, oraz zmuszono bolszewików do odwrotu. W toku ataków powietrznych na środki komunikacyjne, dowożące posiłki dla Sowietów, oraz linje kolejowe na wschód od Wołgi, wyrządzono tam wielkie spustoszenia. W toku zwalczania objektów okrętowych lotnictwo niemieckie zatopiło w delcie Donu trzy sowieckie kanonierki, oraz ugodziło celnemi bombami dwie dalsze jednostki okrętowe. Ponadto w czasie nocnych ataków zniszczono lub uszkodzono kilka statków transportowych na Wołdze.

W czasie odpierania wypadów bolszewickich na przyczółek mostowy pod Woroneżem zestrzelono 29 czołgów, a zespoły lotnictwa bojowego unieszkodliwiły większą ich ilość.

Na froncie Wołchowa bolszewicy atakowali bezskutecznie znacznemi siłami jeden przyczółek mostowy.

W Egipcie Anglicy nie ponawiali swoich ataków. W nocy na 28 lipca obrzucono bombami obszar portowy w Suezie i zaobserwowano celne uderzenia bomb w urządzenia nadbrzeżne, magazyny materjałów pędnych, oraz pomiędzy skupione okręty. Samoloty bojowe niemieckie i włoskie dokonały ataku na pewne lotnisko na zachód od Aleksandrji, oraz bazy powietrzne na Malcie, w związku z czem powstały rozległe pożary.

W Kanale La Manche zatonęła niemiecka łódź patrolowa po zaciętej walce z kilku brytyjskiemi kontrtorpedowcami i kanonierkami.

Pojedyncze samoloty brytyjskie zrzuciły w porze dziennej kilka bomb na terenie zachodnich Niemiec, oraz na północno-niemieckim obszarze nadbrzeżnym. W ciągu ubiegłej nocy obrzucono ponownie teren miasta Hamburga głównie bombami zapalającemi. Szkody powstały również w budynkach użyteczności publicznej: między innemi ciężko uszkodzono szpital w dzielnicy Eppendorf. Ludność cywilna poniosła straty. Myśliwce, operujące w porze nocnej, artylerja przeciwlotnicza i artylerja marynarki straciły 45 z pośród atakujących bombowców brytyjskich.

Na terenie Anglji środkowej i południowej niemieckie samoloty bojowe zaatakowały ubiegłej nocy z nieznacznej wysokości z dobrą skutecznością zakłady przemysłu zbrojeniowego, objekty kolejowe oraz lotniska.

Południowa Afryka straciła pod Tobrukiem 5.100 ludzi.

Sztokholm, 30 lipca. Według komunikatu Reutera z Pretorji (Unja Południowo-Afrykańska) została tam opublikowana pierwsza lista strat, poniesionych pod Tobrukiem. Obejmuje ona 5.300 mężczyzn, po największej części zaginionych.

Akcja zbiórki odpadków w Stanach Zjednoczonych.

Sztokholm, 30 lipca. **Już po kilku zaledwie miesiącach wojny, Roosevelt musiał — jak donoszą z Waszyngtonu — wezwać z Białego Domu ludność Stanów Zjednoczonych do narodowej zbiórki odpadków, która jeszcze w tym tygodniu zostanie otwartą.**

Roosevelt oświadczył na konferencji prasowej, że surowce wszelkiego rodzaju są potrzebne dla sporządzania materjałów wojennych. Odpadki metali, gumy i wszelkich innych materjałów są koniecznie potrzebne.

Straszna katastrofa w Hiszpanji.

Madryt, 30 lipca. **W prowincji Barcelona, pomiędzy Banresa a Solsona, spadł autobus, przepełniony pasażerami z wysokiego nasypu, przyczem 36 pasażerów odniosło przeważnie ciężkie rany.**

Katastrofa została spowodowaną przez szofera, który próbował wyminąć stojącą na szosie kozę.

W kilku wierszach.

Minister spraw wewnętrznych Boliwji, generał Rivera ustąpił. Następcą jego został mianowany senator Bernardo Navajes, należący do partji socjalistycznej.

*

Podobnie, jak we wszystkich krajach ibero-amerykańskich, także i w Panamie zaznacza się coraz większe zaostrzenie sytuacji gospodarczej. Brak benzyny i opon samochodowych przybiera w tym kraju coraz poważniejszy charakter.

*

Łódź podwodna mocarstw osi zaatakowała i zatopiła na oceanie Atlantyckim parowiec meksykański „Oaxaka“ pojemności 4000 brt. Rząd meksykański ogłosił publicznie stratę tego okrętu.

*

Władze egipskie przystąpiły do częściowej ewakuacji strefy nad morzem Czerwonem.

*

W czasie od 2 lutego do 20 lipca lotnictwo marynarki japońskiej wykonało ogółem 74 ataki powietrzne na północno-australijskie bazy operacyjne. W tym czasie zestrzelono lub zniszczono na ziemi 434 samolotów aljanckich, podczas gdy straty japońskie w tym okresie wyniosły na tym rejonie zaledwie 54 samoloty.

KRONIKA

LIPIEC
30
Czwartek

Dziś: Abdona i Sen.
Jutro: Ignacego Loyoli

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.24 do 4.42

Wystawa prasy w Krakowie.

Kraków, 30 lipca. Z inicjatywy wydziału głównego nauki i oświecenia w Generalnem Gubernatorstwie urządziły ostatnio biblioteki państwowe na tym terenie wystawę prasy polskiej od jej początków aż do dnia dzisiejszego.

Między innemi wystawa taka została urządzona **oczywiście również w państwowej bibljotece** w Krakowie, której zbiory obfitują w niezwykle ciekawe egzemplarze prasy polskiej, począwszy od XVII wieku i wcześniej, kiedy jeszcze prasa miała charakter zupełnie dorywczy i kolportowana była w postaci pisanych notatek o politycznych wydarzeniach. **Jako ostatnia pozycja wystawy z nowszych czasów figurują obecnie wychodzące dzienniki, a więc „Goniec Krakowski“, „Nowy Kurier Warszawski“, „Kurier Kielecki“ itd.** Wystawę objaśniały odczyty kierowników bibljotek i ich współpracowników. Z specjalnem zainteresowaniem odniosło się do wystawy pewne wiedeńskie stowarzyszenie dziennikarskie pod przewodnictwem profesora uniwersytetu Curtha.

Żniwa w toku.

(k). **Kraków, 30 lipca. Mimo, że wiosna w tym roku zawitała do nas później, niż w innych latach, w Krakowskiem już nastał okres żniw.**

Wystarczy znaleźć się nawet na najbliższych krańcach Krakowa, a zobaczymy ludzi zajętych przy żniwach. Tu i ówdzie widnieją już ścierniska, a na nich stoją w szeregach poważne półkopki. Pod ostrzem kos i sierpów ścielą się szeregami piękne, kłosiste zboża — nadzieja i radość rolnika. Oblicze jego zroszone potem, jaśnieje radością, a oczy zwracają się ku Niebu, dziękując Najwyższemu za plony. Przednowek kończy się i wkrótce już chlebuś z nowego zboża znajdzie się na stole.

Prawa ręka.

Prezes Young rozsiadł się wygodnie w fotelu.

— Panie Robinson! — rzekł do stojącego przed biurkiem młodego urzędnika. — Mam do pana wielką prośbę...

— Słucham pana.... — Robinson skłonił się z szacunkiem.

— Chcę pana prosić o załatwienie pewnej sprawy. Jest ona wprawdzie natury prywatnej, ale posiada dla mnie wielkie znaczenie. Proszę, niech pan siada. Robinson... Tutaj są cygara... — Proszę się poczęstować.

Urzędnik usiadł na brzeżku krzesła.

— Pragnąłbym, aby mi pan dopomógł w zrealizowaniu pewnego planu. Jest pan wprawdzie u mnie najmłodszym urzędnikiem, ale mam do pana wielkie zaufanie i dlatego tę sprawę powierzam właśnie panu, a nie komu innemu. Zaznaczam również, że od jej załatwienia zależy wiele. Zależy przedewszystkiem dalsza pańska karjera. Panie Robinson — powiedział Young, wstając — przyrzekam panu, że jeśli się pan ze wszystkiego dobrze wywiąże, to zostanie pan moją prawą ręką. Daję panu na to słowo...

Robinson aż zarumienił się z zadowolenia i wrażenia.

— Dołożę wszelkich starań. Napewno pan nie zawiedzie się na mnie...

— A więc wspaniale, młody człowieku. Niech pan słucha: Czy pan jest odważnym?

— Uważam, że tak — odpowiedział Robinson.

— A dyskretnym?

— Co do tego, to może pan być najzupełniej spokojny, panie prezesie.

— Cudownie. A czy pan umie posługiwać się młotkiem i wbijać gwoździe?

Robinson zrobił zdziwioną i jednocześnie wystraszoną minę.

— Czy pan chciałby, abym może wbił komuś gwóźdź do głowy?! Abym kogo zamordował?!

— Ależ, Robinson?! Co pan wygaduje? — roześmiał się Young. — Morderstwo jest tutaj wykluczone. Niech pan o tem wcale nie myśli; nie mieszkamy przecież w Chicago. To jest sprawa całkiem niewinna, ale wymaga właśnie odwagi, dyskrecji i umiejętności posługiwania się młotkiem. Czy pan to wszystko umie?

Robinson odetchnął z ulgą.

— Jeśli to nie będzie morderstwo, to się zgadzam, panie prezesie — powiedział. — Jestem odważny, dyskretny i potrafię posługiwać się młotkiem. Proszę więc mówić dalej o co chodzi.

Young stanął przed urzędnikiem.

— A więc niech pan słucha, panie Robinson.

— Moja córka Joan to dziwna nieobliczalna istota. Przez jej ekstrawagancje mam ciągłe kłopoty. Stale muszę się o coś martwić, wciąż muszę o niej myśleć. Ostatnio wymyśliła sobie nowe szaleństwo. Chce wyjść za mąż. Zasadniczo nie jestem temu przeciwny i chciałbym, aby poszła sobie raz wreszcie z domu, ale nie mogę się zgodzić na tego człowieka, którego wybrała sobie za męża.

Jej narzeczonym jest mr. Howard. Ten wydrwigrosz, nierób, niebieski ptak. Człowiek, który nic nie ma i nic nie umie. Do ślubu z nim nie mogę dopuścić. Muszę go uniemożliwić za wszelką cenę.

— Prócz Howarda, o względy Joan stara się także mr. Cook. Człowiek zrównoważony, poważny i pochodzący z naszej sfery. Chciałbym, aby Joan wyszła właśnie za niego i mam nadzieję, że do tego doprowadzę.

— Panie Robinson — prezes Young podszedł jeszcze bliżej do młodego urzędnika — mam pewien plan, ale niestety na jego wykonanie pozostaje już nie wiele czasu i dlatego pan musi mi dopomóc. Niech więc pan słucha uważnie co panu powiem.

— Ślub Joan z mr. Howardem ma się odbyć jutro o godzinie 10 rano u pastora Irvinga. Mój plan jest następujący: Kupi pan jutro rano młotek, długich gwoździ, trochę blachy, zabierze pan moje auto i pojedzie pan z tem do Howarda. Podejdzie pan cichutko pod jego mieszkanie i szybko zabije pan całe drzwi gwoździami i blachą. Musi pan to zrobić jednak tak, aby nie można ich było łatwo otworzyć. Od Howarda pojedzie pan do Cooka i z nim razem udacie się już do pastora. Tam będzie czekała już Joan. Znając jej temperament, już teraz mogę panu przedstawić bieg wypadków, jakie się rozegrają. Z początku Joan nie będzie chciała z wami wogóle mówić. Będzie się awanturowała, krzyczała i płakała. Po kwadransie jednak uspokoi się. Po pół godzinie zgodzi się na ślub. Pana nawet poprosi za świadka. Zobaczy pan.

— A więc tak, drogi panie Robinson. To już wszystko. Czy pan jednak wszystko zrozumiał? Proszę powiedzieć... Tak?! No, to doskonale. Ja w tej całej hecy nie chcę brać udziału z dwóch powodów. Po pierwsze nie chcę, aby się Joan domyśliła, że tę całą historję ja właśnie wyreżyserowałem, a po drugie nie lubię z zasady takich uroczystości. Ma pan tutaj jeszcze adresy obydwu panów, Howarda i Cooka i w drogę, przyjacielu. Jutro przed południem niech pan przyjdzie po wszystkiem do biura i zda mi dokładną relację.

*

Nazajutrz przed południem Robinson zjawił się w gabinecie prezesa.

— No i jak tam, panie Robinson? — zawołał Young. — Wszystko załatwione? Wszystko w porządku?

Robinson zmieszał się trochę.

— Częściowo, częściowo, panie prezesie...

— Jak to częściowo? Co się stało?

— Hm, widzi pan prezes, ja właściwie nie wiem od czego zacząć.

— No co się stało? Panie, nie denerwuj mnie pan! Mów pan nareszcie!...

— Pomyliłem adresy... — rzekł jednym tchem Robinson.

Young aż się złapał za głowę.

— I może zamiast u Howarda, zabił pan drzwi u Cooka?! Co?!

— Nie.

— A więc?

— Zabiłem drzwi u obu.

— ?!?...

— I sam pojechałem do pastora Irvinga...

— ?!...

— ...córka już tam czekała i wszystko było tak, jak pan prezes wczoraj mówił...

— ?!...

— ...z początku nie chciała ze mną mówić, krzyczała i płakała. Po kwadransie jednak uspokoiła się...

— ???!!!

— ...w pół godziny potem nasz ślub.

— Young stanął jak skamieniały. Oczy wyszły mu na wierzch, zrobił się czerwony jak burak.

— Czyj? — wykrzyknął.

— Nasz — odparł spokojnie Robinson. — Pańskiej córki ze mną.

Tego było już Youngowi za wiele. Opadł bezwładnie na fotel i zemdlał.

Robinson zaawansował jednak na jego prawą rękę.

Zb. Ponjatowski (Kraków)

Eksploatowanie torfu w większych rozmiarach.

Kraków, 30 lipca. Wykorzystania środków komunikacyjnych dla celów gospodarki wojennej wpłynęło w znacznym stopniu na prawidłowe zaopatrywanie obszarów Gen. Gub. w najważniejszy środek opałowy — węgiel. W celu zapobieżenia temu stanowi przystąpiono do eksploatowania torfu w większych rozmiarach.

W powiecie nowotarskim zapoczątkowano obecnie **akcję zmierzającą do wykorzystania pokładów torfu,** gdzie zapasy oceniane są na 20 miljonów sześc. surowca. **Chodzi tu o jeden z najlepszych gatunków torfu o wartości cieplnej ponad 3000 kaloryj.** Również w okolicach Wolbromia przystąpiono do osuszania miejskich terenów torfowych, przyczem **użyto do prac junaków Polskiej Służby Budowlanej w ilości około 200.** O ile chodzi o Galicję, to **w znaczne materjały opałowe tego rodzaju obfituje powiat złoczowski.** I tutaj przystąpiono do eksploatacji.

Rozbudowa urządzeń sanitarnych

Warszawa, 30 lipca. Kierownik oddziału sanitarnego przy rządzie Generalnego Gubernatorstwa dr. Walbaum udał się ostatnio w towarzystwie radcy sanitarnego dr. Burmana do dystryktu warszawskiego celem zwiedzenia urządzeń sanitarnych ustanowionych dla zwalczania wszelkiego rodzaju zarazków i epidemji.

W tym objeździe wzięło również udział kilku lekarzy dystryktu warszawskiego. **Wizytacja miała na celu jeszcze lepsze zorganizowanie dotychczasowych wysiłków i wykazała, że zdołano już uzyskać pozytywne rezultaty.** Zwłaszcza na wiosnę i w lecie bieżącego roku stworzono urządzenia sanitarne, przeciwdziałające rozszerzaniu się chorób zakaźnych, a przedewszystkiem tyfusu plamistego.

Usuwanie śladów wojny w Warszawie

Warszawa, 30 lipca. W akcji usuwania śladów zniszczenia, spowodowanych przez wojnę, warto zanotować ostatnio przeprowadzone naprawy na ul. Królewskiej.

Reparacja linij tramwajowych dokonuje się nietylko przez położenie nowych szyn, ale też przez zalewanie masą smolną, celem umocnienia tych szyn. **Również i szkody i zniszczenia na nawierzchni ulicy są usuwane systematycznie. Podobne roboty ukończono już na ulicy Nowy Świat.**

Kronika żałobna.

(Y) **Kraków,** 30 lipca W ostatnich dniach zmarli: **Janina Bątat,** urodz. w 1942 r.; **Ewa Podmokła,** lat 71; **Barbara Kurdziel,** lat 40, żona rolnika; **Stanisław Siebień,** lat 20, robotnik; **Wójcik Leszek,** lat 7; **Roman Dybała,** lat 33, robotnik; **Julja Szklarska,** lat 76, emerytowana urzędniczka „Czasu"; **Franciszek Kubik,** lat 63, rolnik; **Juljusz Surlaj,** lat 26, rolnik; **Stanisław Misia,** lat 59; **Janusz Lasek,** urodz. 1942 r.; **Wiktorja Pokrzywka,** lat 65, zakonnica; **Jan Rufak,** lat 28, robotnik.

(Y) **WYPADEK PRZY PRACY.** We środę popołudniu w porcie żeglugi w Płaszowie, Boligłowa Stanisław, zamieszkały Łęk 32, spadł w czasie pracy z dachu wysokości I. piętra, doznając ran ciętych głowy oraz ogólnych potłuczeń. Lekarz Pogotowia Ratunkowego po udzieleniu pierwszej pomocy, skierował Boligłowego na oddział chirurgiczny szpitala św. Łazarza.

Odbiór miodu i wydawanie cukru

Kraków, 30 lipca. Miejscowy Związek Pszczelarzy w Krakowie zawiadamia, że począwszy od 4 sierpnia br. t. j. od wtorku rozpoczyna wymianę miodu na cukier. Miód przyjmować się będzie w lokalu [illegible] Związku Pszczelarzy w Krakowie ul. św. Tomasza 8 I piętro, od godziny 3 popołudniu do godziny 6 wieczorem.

Miód należy przynosić w naczyniach o [illegible] otworze, a więc słojach, blaszankach, garnkach itp. przynajmniej z 12% nadwyżką, a to celem usprawnienia odbioru. **Miód winien być dobrze dojrzały, gęsty lecz nie scukrzony, czysty i nie może zawierać żadnych domieszek.** Miód rzadki, pobrany z niezasklepionych plastrów zanieczyszczony woszczyzną lub czerwiem, mętny lub podejrzany o zafałszowanie nie będzie przyjmowany, a nawet jako szkodliwy dla zdrowia może być skonfiskowany.

Każdy pszczelarz, członek Związku, który pobrał cukier na wiosnę, jest zobowiązany do odstawy miodu w stosunku 2 kg cukru za 1 kg miodu plus nadwyżka na manco. **Każdemu pszczelarzowi stoi do dyspozycji 5 kg cukru czystego.** Należy zatem przynosić odpowiednią ilość miodu. **Cena za cukier i miód jest taka sama jak w roku ubiegłym.**

Miejscowy Związek Pszczelarzy w Krakowie przyjmować będzie miód tylko od tych pszczelarzy, którzy są członkami Związku i zapłacili wkładkę członkowską za rok 1942/43. Nowi pszczelarze, którzy nie są członkami Związku mogą do Związku przystąpić, lecz wymiany miodu na cukier mogą dokonać dopiero wtedy, jeżeli Związek wymieni miód na cukier starym członkom i jeżeli Związkowi pozostanie nadwyżka cukru. Starym członkom, którzy powiększyli swoje pasieki w bieżącym roku, zamieniać się będzie miód na cukier także z pni nowych.

Miejscowy Związek Pszczelarzy w Krakowie zaznacza, że odbierać będzie miód tylko od pszczelarzy zamieszkałych w Krakowie, z gromad ostatnio do Krakowa przyłączonych, oraz ze wszystkich gromad wiejskich, a to: Swoszowice, Węgrzce i Zielonki.

Odbiór miodu i wydawanie cukru trwać będzie 20 dni, tj. rozpocznie się 4 sierpnia i zostanie zakończone nieodwołalnie we czwartek 27 sierpnia br. W niedziele miodu nie będzie się przyjmować.

Na pobranie cukru należy przynieść ze sobą worki lub torby papierowe. Związek zaznacza, że w interesie pszczelarzy leży, aby wymiany miodu na cukier dokonali jak najszybciej i w odpowiednim terminie dokonali podkarmienia swych pszczół na zimę. Pszczelarz dbający o swą pasiekę dokona wymiany już w pierwszych dniach sierpnia.

Związek oczekuje od swych członków zdyscyplinowanego wypełnienia swych obowiązków w terminie podanym wyżej. Szczegółowe wyjaśnienia odnoszące się do zbiórki miodu, otrzymają członkowie Związku na zebraniu miesięcznem, które odbędzie się w niedzielę, dnia 2 sierpnia br., o godz. 10 przedpołudniem w lokalu Związku Dystryktowego w Krakowie, ul. św. Tomasza 8, I. piętro.

Warsztaty wyszkoleniowe dla młodzieży polskiej.

Częstochowa, 30 lipca. W Częstochowie istnieja od pewnego czasu **warsztaty wyszkoleniowe, których zadaniem jest udostępnienie szerokim masom zapoznanie się z zawodem metalowca, wysoko stojącego w hierarchji rzemieślniczej.**

Obok szkolenia w zawodzie ludzi nowych, przeważnie młodzieży, warsztaty udoskonalają ponadto fachowców-metalowców i umożliwiają zmianę zawodu pracownikom w innej gałęzi rzemiosła lub przemysłu. **Na wyszkolenie do warsztatów przyjmowany jest każdy mężczyzna w wieku od 17 do 45 lat, przyczem okres szkolenia zależy od kategorji uczestnika kursu.** Kursy wyszkoleniowe trwają więc od czterech do 12 tygodni.

Chcąc udostępnić korzystanie z kursów szerokim rzeszom, są one nietylko bezpłatne, lecz nadto **uczestnicy ich otrzymują nawet wynagrodzenie tygodniowe.** Wysokość jego zależy od wieku i stopnia wyszkolenia uczestnika i wynosi **od 35 zł. do 57 zł. 60 gr.** W wypadku, gdy kandydaci mają na utrzymaniu rodzinę, lub są żonaci, warsztaty wyznaczają **dodatek dzienny w wysokości 2 zł.**

Uczestnicy kursów znajdują pomieszczenie i wyżywienie na miejscu. Dobre wrażenie robią duże i jasne sale sypialne dla młodszych uczestników i pokoje dla starszych robotników. **Utrzymanie składa się ze śniadania, obiadu i kolacji.** Pozatem istnieją odpowiednie **urządzenia higjeniczne,** jak łazienki, prysznice itp. **Nad zdrowiem kształcących się czuwa lekarz warsztatów. W wypadku choroby uczestnik kursu ma zapewnione bezpłatne leczenie i lekarstwa.** Warsztaty umożliwiają nabycie odzieży i obuwia. Odzież kosztuje 20 zł., zaś obuwie około 19 zł. Stają się one własnością uczestników również i po ukończeniu kursu.

Podobne warsztaty znajdują się i na terenie Krakowa.

Zaginęła 13-letnia dziewczynka.

(Y) Kraków, 30 lipca. W dniu 23 lipca wydaliła się z domu przy ulicy Kremarowskiej nr. 8, 13-letnia Anna Smoleń i do tej pory nie powróciła.

Zaginiona jest jasną blondynką o niebieskich oczach, ubrana w granatową spódniczkę, różową bluzkę, niebieski fartuszek i drewniaki. Ktokolwiek wiedziałby o zaginionej dziewczynce, proszony jest o zawiadomienie jej opiekunki lub odprowadzenie za wynagrodzeniem pod adresem: **Kraków, Kremerowska 8, Anna Mysza,**

Hodowla pszczół w dystrykcie Galicji.

Lwów, 30 lipca. Dystrykt galicyjski zajmował w byłem państwie polskiem pierwsze miejsce, jeśli chodzi o hodowlę pszczół i produkcję miodu. Gdy za czasów polskich jeden rój dawał przeciętnie 10—15 kg. miodu, a cały stan pszczelarstwa wynosił 1,300.000 rojów, to za czasów rządów bolszewickich zachowało się jedynie około 200.000 rojów przy produkcji 5—8 kilo na rój.

Wobec tego zaniedbania pszczelarstwa przystąpiono ostatnio do reorganizacji tego działu i użyczono dystryktowi Galicji 100 wagonów cukru, celem rozdziału między pszczelarzy, jako podstawa do dalszej hodowli, oraz jako premja. Za jeden kg. miodu pierwszego gatunku otrzymuje pszczelarz 2 kg. cukru, za 1 kg. drugiego gatunku kilo i 3/4 cukru, a za 1 kg. trzeciego gatunku półtora kg. cukru, a jeśli pszczelarz dostarczy miodu ponad kontyngent, to przydziela mu się specjalne racje cukru.

Wystawa wojenna w Krakowie.



Wystawa wojenna, urządzona w Sukiennicach pod hasłem „Walka z bolszewizmem i plutokracją", cieszy się wielkiem zainteresowaniem publiczności. W ub. poniedziałek można było zanotować 50-tysięcznego odwiedzającego wystawę, który otrzymał w podarunku ciekawą i piękną książkę Zischki pt. „Nauka łamie monopole". Obdarowany został p. Stanisław Kwasiński z Krakowa, zamieszkały przy ulicy Sebastjana 36. Nasze zdjęcie przedstawia chwilę wręczania książki przez komitet wystawowy p. Kwasińskiemu (na lewo).

ODKOPANO PODWÓJNE CMENTARZYSKO. Naprzeciwko szpitala żydowskiego w Radomiu odkopano podwójne cmentarzysko. Na wierzchu nowsze, z okresu z przed 800 do 900 lat, a pod spodem cmentarz prehistoryczny. Dotychczas wykopano szkielet kobiety z inkrustowanym naszyjnikiem bursztynowym oraz róg jeleni i uszkodzone urny. Szkielet kobiety, jak stwierdzono, pochodzi z przed 2000 lat.

WYNIKI CIĄGNIENIA LOTERJI LICZBOWEJ W WARSZAWIE: 36, 59, 64, 26, 44. Następne ciągnienie 1 sierpnia w Krakowie.

Państwowe Techniczne Kursy Fachowe we Lwowie

Nauka na Państwowych Technicznych Kursach Fachowych we Lwowie w następnym półroczu zaczyna się **1 września 1942 r.**

Wpisy dla nowowstępujących tak na semestr pierwszy, jak i na wyższe semestry będą się odbywać w czasie od 1 do 10 sierpnia 1942 r. włącznie.

Podania o przyjęcie napisane w języku niemieckim, adresowane „An die Prüfungskanzlei der Staatlichen Technischen Fachkurse, Lemberg, Bibliothekestr. 1" należy wnosić w terminie powyższym pocztą lub osobiście.

W podaniu o przyjęcie zaopatrzonem w czytelny podpis i dokładny adres petenta, należy podać wyraźnie i dokładnie, na jaki oddział (wydział) ewentualnie także na jaką grupę i na który semestr petent pragnie się zapisać.

Do podania należy dołączyć:
1) życiorys w języku niemieckim,
2) metrykę urodzenia,
3) oświadczenie, że petent jest pochodzenia aryjskiego, w języku niemieckim,
4) przebieg odbytych dotychczasowych studjów z dołączeniem odnośnych dokumentów szkolnych,
5) świadectwo zdrowia,
6) trzy egzemplarze fotografji.

Lwów, dnia 20 lipca 1942. **DYREKTOR.**



Wysyłamy większym odbiorcom: listowniki, kalkę maszynową i ołówkową, bibułę atramentową białą, zieloną, czerwoną w ryzach, bibułę ciętą do bibularzy, notesy, blok-notesy, sznurek papierowy, teczki targowe, zeszyty mechaniczne, skoroszyty, sienniki papierowe, rolki gumowane do pakowania, torby papierowe, bloczki notatkowe, spinacze, teczki na akta, szpikulce, uchwyty do akt, taśmy do maszyn, stojaki do wiecznych piór, jeżdżce do kartotek, dziurkacze, kleje roślinne i płynne, ołówki, kredki kolorowe, registratory, plastelinę, pluskiewki, szyny do skoroszytów, biuwary, tusz czarny, obsadki, bibularze, stalówki, narożniki celofanowe, portmonetki, portfele, wykałaczki, cygarniczki, ochraniacze na legitymacje. — Cennik gratis.
DOM HANDLOWY „PIONIER“ OLECH GÓRNY, Kraków, Stolarska 9. 5964k

Wóz platforma

na gumach do sprzedania. Kraków, Stolarska 6. 566

SZKOŁA kierowców samochodowych inż. Jana Bukowskiego, Kraków, telef. 172-31, przeniesiona z placu Kossaka 1 na **ul. Limanowskiego 18.** — Dojazd tramwajem linja 3 i 6. 556

RETUSZER i RETUSZERKA

oraz posłaniec od zaraz pierwszorzędne siły potrzebne. Foto „Pro-Arte“, Kraków, Florjańska 15.



SKŁAD GŁÓWNY: WARSZAWA, Miodowa 14.

Wolne posady

Tokarzy, ślusarzy i pomocników ślusarskich przyjmę. Zgłoszenia osobiste: Kraków -Dębniki, Kilińskiego 17. Metallwarenfabrik.

Szukam natychmiast dobrej karmicielki. Kraków, Smocza 4a/1.

Poszukuję maszynistki, język niemiecki wymagany, jako wspólniczki do biura przepisywań. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 408“.

Dziewczynę do wszystkiego z dobrem gotowaniem, przyjmę. Wałkowińska, Kraków, Dębniki, Rynek 15. 521

Chłopca do posyłek, ekspedycji, Panienki na praktykę sklepową, biurową, przyjmie od zaraz. Informacje: Biuro „Eska“, Kraków, Zielona 28. 5836k

Panienki do pracy przyjmie Wytwórnia Artykułów Spożywczych „Fructa“. Zgłoszenia: Kraków, Zielona 28. 5837k

Potrzebna dziewczyna domowa umiejąca prać, oraz dobra prasowaczka. Zgłoszenia od zaraz. Saliczowa, Kraków, Dietla 45 m. 6.

Modniarkę samodzielną, aryjkę przyjmie ntychmiast Salon Mód „Halszka“, Kraków, Zwierzyniecka 30. 674

Służącą solidną i uczciwą przyjmę natychmiast Wiadomość: Salon Mów „Ligia“, Kraków, Wielopole 14. 675

Stenotypistkę także Polkę język niemiecki i polski w słowie i piśmie perfekt, poszukuje duże przedsiębiorstwo handlowe. Tylko pisemne zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 558“.

Dochodzącą, czysta, uczciwa, potrzebna. Rodzina niemiecka, 2 osoby. Kraków, Sereno Fena 3/10.

Posad poszukują

Wychowawczyni-nauczycielka, długoletnia praktyka, pierwszorzędne polecenia, obejmie posadę do dzieci, zajmie się gospodarstwem. Gosoby. Kraków, Sereno Fenna 3/10.

Urzędniczka z długoletnią praktyką biurową w branży drzewnej, perfekt język polski i niemiecki w słowie i piśmie, maszynopismo, księgowość, obejmie odpowiednie stanowisko na prowincji. Zgłoszenia pod „437“ „Par“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 5783k

Siła biurowa, znajomość języka niemieckiego, buchalterji, przebitkowa, włoska, amerykańska, zatrudniony obecnie w Pow. Spółdz. Rolniczej, zmieni posadę od zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9227“.

Pani, wykształcenie uniwersyteckie, doskonały niemiecki, zawołana gospodyni, obejmie zarząd domu, chętnie wyjedzie. Oferty: Majewski, Kraków, Wszystkich Świętych 8. 682

Szofer z prawem jazdy na wszystkie samochody, poszukuje zajęcia. Chętnie wyjazd. Zgłoszenia: Tarnów, Goniec Krakowski „Nr. 1096“.

Rolnik ogrodnik szkoła rolnicza niższa, kawaler, inteligentny energiczny, poszukuje praktyki lub odpowiedniej pracy. Wymagania skromne. Zgłosz.: pod „436“ „Par“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Kupno nieruchomości

Parceli na przedsiębiorstwo spedycyjne, poszukuję w celu kupna. Zgł. Goniec Krak., Kraków, „Nr 279“.

Kupię około trzy, cztery morgi gruntu na odcinku Kraków-Myślenice, wysoko położone. Cenę, adres podać pod „Nr. 419“ do „Par“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Kupię domek z gruntem do 35 tys. w okolicy górzystej. Cena, opis pod „Nr. 418“ do „Par“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 5685k

Kupno i sprzedaż wszelkich nieruchomości przeprowadza solidnie, dyskretnie biuro Skowrońskiego, Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/40. Tel. 158-66. 5785k

Kupię natychmiast realność w Krakowie, Rabce, Krynicy, Zakopanem lub innej miejscowości. Zgłoszenia: „Informator“, Kraków, Pijarska 19. 5839k

Kupię, wydzierżawię większe gospodarstwo rolne do 100 mórg. — „Krakus“, Zwierzyniecka 11/4, Kraków, tel. 117-68. 267

Gospodarstwo około 25—100 mórg wezmę w dzierżawę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 323“.

Sprzedaż nieruchomości

Justowska Wola, parcelę, szosa, 35.000, sprzedam bez pośrednictwa. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 310“.

Parcela 112 sążni, uzbrojona, zatwierdzona Zabłocie — Podgórze. Parcela 150 sążni, Prądnik Biały. Parcela 340 sążni, Zabierzów, sprzeda, Kraków, Mały Rynek 1, I oficyna. 320

Dom jednorodzinny z ogródkiem, cena okazyjna. Szybka decyzja, sprzeda „Własna Strzecha“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 10. Tel. 104-31. 399

Parcele uzbrojone, Wola Justowska, 400 sążni, Dębniki. Bronowice 35.000.—, 220 sążni 17.000.—, sprzeda „Lokata“, Kraków, Łobzowska 4. 400

Kamienica 12-ubikacjowa przy ulicy Mogilskiej, 215.000.—, Kraków, Wielpole 10. Biuro. 404

Parcelę pod III-piętrową kamienicę uzbrojona, ulica Juljusza Lea, sprzedam. Kraków, Florjańska 40, I piętro. 5789k

Dom jednopiętrowy — ogród — blisko tramwaju — sprzedam. Zgłoszenia: „Informator“, Kraków, Pijarska 19. 5790k

Lanckorona. Willa dwunastopokojowa — umeblowana — ogród — przepiękne położenie. Sprzeda: „Informator“, Kraków, Pijarska 19. 5791k

Zakopane. Willę 15-pokojową, drewnianą, umeblowaną, komfortową, ogród, blisko dworca, sprzedam. Potrzeba 150.000 zł., Zgł.: Kraków 1, skrytka pocztowa 272.

Parcelę willową, 750 metrów kwadratowych, 15 minut od tramwaju, okazyjnie sprzedam. Kraków, Flo. Kraków, Pijarska 19. 5842k

Otwock koło Warszawy. Willa jednorodzinna pełnokomfortowa, ciepła — zimna woda, duży ogród oparkaniony siatką, całość pięknie umeblowana. Potrzeba 65.000 zł. sprzedam. Zgłoszenia pod „338“ „Par“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 5794k

Kamienicę 27-pokojową, ogród, zabudowania gospodarcze. Pińczów, 180.000, sprzeda Skowroński. Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/40.

Dom 3-pokojowy, ogródek, weranda, 25.000, Chabówka, — sprzeda Skowroński, Adolf Hitler-Platz 39/40. 5815k

Dom jednorodzinny, wolny cały po kupnie, za Wisłą, tanio, oraz parcelę 1000 m², cena 28.000 i parcelę w Krzeszowicach przy gł. trakcie 550 sążni, 24.000, sprzeda B/H. „Er-ka-es“, Kraków, Librowszczyzna 6 tel. 128-41, 128-74, dyżur 181-24. 5864k

Wielki wybór kamienic domów, parcel, gospodarstw, roli, poleca Sporysz, Kraków-Podgórze, Kingi 2. 64

Wszelkiego rodzaju nieruchomości sprzedaje - kupuje „Dar“. Kraków, Zielona 28, tel. 205-21, 219-11. 656

Kamienicę piętrową, 24 ubikacyj, 6 sklepów, okolica Zwierzynieckiej, dochód 700 — 375.000, sprzeda „Krakus“, Zwierzyniecka 11/4, telefon 117-68, Kraków. 268

Willę nowomurowaną, komfort — Prokocim, 180 sąż., ogrodu 250.000, po kupnie wolne mieszkanie, sprzeda „Krakus“, Kraków, Zwierzyniecka 11/4, tel. 117-68, Kraków.

Kamienica dwupiętrowa, narożnikowa, 20 ubikacyj, 210.000. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 657“

Willa, Kraków, blisko tramwaju garaże, stajnia, 300.000. Zgł.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 658“.

Willa, 8 ubikacyj, oficyna, 1700 sążni ogrodu, blisko tramwaju 300.000. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 659“.

Kamienica, narożnikowa, 6 sklepów, 325.000. Zgł.: Goniec, Krak., Kraków, „Nr. 661“.

Willa, piękna piętrowa, tarasy 10 pokoji, ogród, 250.000. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 662“.

Dom murowany, 5 ubikacyj, oficyna, stajnia, szopy, 600 sążni sadu, 90.000. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 663“.

Domek jednorodzinny, murowany, podpiwniczony z ogródkiem, przedmieście, tanio sprzeda B/H. Er-ka-es, Kraków, Librowszczyzna 6, tel. 128-74, 128-41 i 181-24. 5959k

Parcela budowlana 1000 m², przedmieście, 30.000, sprzeda B/H. Er-ka-es, Kraków, Librowszczyzna 6, tel. 128-41. 5960k

Dom jednopiętrowy w Podgórzu, 11 ubik., 10 min. tramwaj, tanio sprzeda B/H. Er-ka-es, Kraków, Librowszczyzna 6, tel. 128-41.

Kupno

Kupuje wszystkie znaczki pocztowe „Filatelia“, Kraków, Długa 14.

Zegarki, biżuterja, brylanty — kupno — sprzedaż solidnie, poleca: Chwiłkowski, zegarmistrz-jubiler, Kraków, Florjańska 3. 363

Obraz sprzedasz najkorzystniej: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9.

Kupię w dobrym stanie kufer podróżny, walizkę. Zgłoszenia: Kraków, Siemiradzkiego 23/7. 5848k

Psa łańcuchowego, dobrego stróża, kupię zaraz. Zgł.: pod „439“ „Par“ Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Kupię piec gazowy do pieczenia. Zgłoszenia pod „445“, „Par“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 5850k

Kilimów, dywanów perskich, żyrandoli, fotoaparatów, kryształów poszukujemy. Gwarancja szybkiej sprzedaży. Ewentualnie zaliczki. — Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12. 9394

Kupuję używaną garderobę męską, damską. — Sklep Kraków, Pierackiego 4, 9860

Potrzebujemy do natychmiastowej sprzedaży ubrań, maszyn, zegarków, spodni, płaszczy: Komis, Grodzka 59. 9870

Kupuję książki, encyklopedje, herbarze, aparaty fotograficzne, instrumenty muzyczne, obrazy: Antykwarnia Stanisława Pelc, Kraków, Szpitalna 19. 167

Ubrania, oraz oddzielnie spodnie i marynarki, płaszcze, suknie, kostjumy i t. p. kupuje za gotówkę: skup i sprzedaż używanej odzieży, Kraków, Plac Dominikański 1.

Wszelką garderobę, bieliznę używaną kupuje: Dietla 19, mieszkanie 17, prawa oficyna. 190

Meble używane kupuje gotówkowo Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 221

Brylanty, kupno, sprzedaż, zlecenia solidne. Zegarmistrz-jubiler, Kraków, Florjańska 3. 308

Kupię wszelką używaną garderobę. Kraków, Wolnica 8, pralnia. 316

Beczki różne całe i połamane kupię każdą ilość loco Kraków - Pracownia bednarska, Kraków, Krakowska 46. 318

Poszukuję warsztatu mechanicznego (ślusarni), celem dzierżawy ewentualnie kupna. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 324“.

Żelazo bednarkę od 1 do 4 mm. grubą kupię każdą ilość. Pracownia bednarska, Kraków, Krakowska 46. 325

Lindego słownik, Słownik Geogr. Kr. Pols. kupię, Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. 365

Statyw fotograficzny, metalowy, mały, kupię. Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. 376

Znaczki pocztowe obiegowe, Gubernatorstwa, wszelkie inne kupujemy stale Cenniki zakupów bezpłatnie Polski Dom Filatelistyczny W-wa Marszałkowska 116

Powóz, platon i uprząż kupimy zaraz. Oferty: Kraków 1 skr. 16.

Stare ramy kupię. Kraków, Telefon 162-23, od 9 do 15-tej. 9949

Kocioł przewoźny lub lokomobilę na 20—25 m. pow. ogn. 6—8 Atm. ciśn.. W dobrym stanie kupi „Kryształ“, fabryka marmol. Kraków, Lwowska 30. 406

Poszukujemy wszelkiej garderoby, futer, lisów, patefonów, płyt, dywanów, kilimów, maszyn „Singera“, maszyn pisarskich, fotoaparatów, kryształów, waliz: „Centokomis“, Kraków, Grodzka 9. 677

Kupię urządzenie fabryki wody sodowej. Podać w ofertach cenę. — Góra Kazimierz, Szczucin. 5818k

Kupię markizę sklepową z płótnem. Wiadomość: Kraków, — Stradomska 18, Kwieciarnia „Wrzos“.

Sprzedaż

Kasę ogniotrwałą Wertheim. Stan bardzo dobry — sprzedam. Zgł.: Goniec Kr., Kraków, „Nr. 5969k“

Obrazy sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. 200

Maszynę do szycia, bardzo tanio sprzedam. Kraków, Krowoderska 33/10, oficyny. 8321

Pianino okazyjnie sprzeda Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4.

Ubranie pierwszorzędne na średniego, pumpy sprzedam. Kraków, Dietla 45/1, I. piętro. 561

Dywany perskie sprzedam okazyjnie: Kraków, Batorego 22, m. 2, od godz. 9—16. 5798k

Apteczki sanitarne — ścienne konieczne w każdym sklepie, schronie i domu, poleca F-a Drobner, Kraków, Pl. Szczepański 3. 5814k

Motory ropowe rolnicze, przemysłowe różnych wielkości dostarcza „Kapemotor“, Czackiego 6 tel. 5-33-87 Warszawa. 5816k

Półbuty męskie wiśniowe, dziurkowane, nienoszone, nr. 42, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11. 5852k

Rolnicy! Konia wolnego od poboru sprzedam lub wymienię. Wóz deskowy parokonny, doskonały, sprzedam. Zgł. pod „446“, „Par“, Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Okazyjnie do sprzedania magiel elektryczny wałkowy, żelazne łóżko i plecak. Łaskawe zgłoszenia: Kraków, Aleja Krasińskiego 26/1.

Obrazy Andriollego, Axentowicza, Brandta, Grottgera, Kamockiego, Unierzyskiego, Sichulskiego, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego, Żmurki, sprzedam: Kraków-Podgórze, Węgierska 10, mieszkanie 13.

Zakopane. Łóżko duże z materacem sprężynowym, umywalkę z płytą marmurową w dobrym stanie, sprzedam okazyjnie. ul. Kasprusie Nr. 2740, m 2, dom Torby. 5858k

Pudełka impregnowane do tłuszczów od 5 gr, do 1 kg. Ceny najniższe. Prowincja za zaliczeniem. Jan Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14. 5863k

Maszynę Singera krytą sprzedam. Kraków, Długa 43/4. 8481

Maszynę łódkową nożną, bardzo tanio sprzedam. Kraków, Krowoderska 43/2. 8489

Obrazy, dywany, meble antyczne okazyjnie w dużym wyborze: „Salon“, Kraków, Florjańska 8, — J. Brachel. 5609k

Meble nowe, sypialnie, szafy trójdzielne i różne meble do sprzedania: Kraków, Starowiślna 44, — stolarnia. 5611k

Szewskie przybory: W. Cebula, Kraków, Starowiślna 50. 5612k

Meble kuchenne, pokojowe, biurowe poleca Magazyn, Kraków, Starowiślna 79 Ceny przystępne.

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety i inne nowoczesne meble poleca Juljan Pyka — Wytwórnia Mebli, Kraków, Starowiślna 35.

Meble, sypialnie, szafy kombinowane oraz trójdzielne sprzeda Stolarnia, Kraków, Starowiślna 35, — w sieni na prawo (nie sklep).

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 5632k

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety poleca Wytwórnia Mebli, Kraków, Estery 12 (przecznica Miodowej). Ceny bardzo przystępne

Tapczan nowoczesny jedno- i dwuosobowy, sprzedam: Kraków, Meiselsa 8/4. 5648k

Baterje, latarki, żarówki, części rowerowe, przybory do rybołówstwa: Tadeusz Rychlik, Kraków, Krakowska 14. 5649k

Zegarki damskie, męskie, nakrycia stołowe, bransoletki, naszyjniki poleca Magazyn Jubilerski, Kraków, Grodzka 60. 5655k

Sandały (drewniaki) damskie luksusowe, oraz same spody luksusowe, oraz popularne, sprzedaje firma Zbyt i Przeróbka w Rzeszowie, Rynek 21. 5680k

Luksusowy patefon, elektryczny motor (Parrard), adapter Telefunken szafirowa igła, wzmacniacz o pięknej i donośnej sile głosu — całość wmontowana w piękną szafę orzech kaukaski, tanio sprzedam. Kraków, Długa 7, m. 6, 3—6. 5686k

Zegarki szwajcarskie z gwarancją poleca zegarmistrz, Kraków, Starowiślna 26. 216

Krzyżyki, pierścionki, kolczyki itp poleca Zygmunt Gajewski, Kraków, Starowiślna 26. 217

Tapczan, otomanę, maszynę łódkową okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 29/14 ofic. 222

Ubranie ciemne w paski na średniego sprzedam. Kraków, Dietla 19/17. 264

Worki papierowe, jutowe, torby 3 i 5-krotne, ścierki do naczyń i podłóg, sienniki poleca Cerownia worków, Kraków, Zielona 3. Na prowincję wysyła za pobraniem.

Poszukujemy wszelkiej garderoby, futer lisów srebrnych, niebieskich, dywanów, kilimów, chodników, linoleum, maszyn szycia, pisania, porcelany, kryształów, patefonów, płyt, oraz innych praktycznych wartościowych przedmiotów: „Centrokomis“, — Kraków, Grodzka 9. 270

Samochody ciężarowe 3—6 ton, po generalnym remoncie, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Zamenhofa 8, m. 2. 271

Beczki bukowe mało używane, 100 do 200 litrów, nadające się na każdą ciecz i kapustę, sprzedam. Kraków, Krakowska 46. 317

Fortepiany i pianina po cenach konkurencyjnych poleca Firma Wł. Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. 319

Dywany — kilimy — chodniki — linoleum — narzuty — firanki — wszelką garderobę damską, męską — peleryny — płaszcze damskie przeźroczyste, najtaniej sprzedaje „Centrokomis“, Kraków, ul. Grodzka 9. 322

Lisa srebrnego i pelerynkę z niebieskiego lisa sprzeda okazyjnie Komis, Grodzka 59. 9867

Sprzedam szafy, łóżka, kredens poduszki materacowe, łóżko składane, cytry. Kupno-Sprzedaż, Kraków, Krakowska 35. 9937

Bielski materjał na ubranie i na kostjum sprzedam, Kraków, Stradom 10, Galanterja. 9938

Waga uchylna marki „Caudr“ okazyjnie do sprzedania Mazurkiewicz, Kraków, Starowiślna 22.

Kawowa domieszka „Malajka“, domieszka do kawy tabletkowa (cykorja) znanej firmy Mieczysław Domański, Warszawa. Wyłączna sprzedaż: Konc. Biuro Handlowe, Kraków, Grodzka 6. Prowincja za zaliczeniem. 9981

Skrzynie używane różne wymiary, sprzeda Biuro Handlowe, Kraków, Grodzka 6. 9984

Fortepian wyższej klasy, francuski, krótki, krzyżowy, angielska mech., modny, prawie nowy, sprzedam. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9994“.

Dogi pręgowane, szczeniaki oraz stare, ostre psy podwórzowe. — Setter kasztanowaty siedmiomiesięczny. Gryfonik brukselski, żółty, dziesięciomies. sprzeda Hodowla — Kraków, Traugutta 20/1. 104

Maszyny biurowe sprzedaż, kupno najkorzystniej Dom Handlowo-Przemysłowy Eugenjusz Drescher, Kraków, Sławkowska 6. Telefon: 226-90. 8498

Tapczan, łóżeczko dziecięce, fotel-łóżko, łóżko żelazne sprzedam. Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej. Dembiński, pracownia tapicerska. 9155

Ubrania, płaszcze, suknie, kostjumy, bluzki i t. p. sprzedaje Skup i sprzedaż używanej odzieży, Kraków, Plac Dominikański 1. 9399

Sprzedajemy tanio używaną garderobę, bieliznę pościelową, kilimy, koce, firanki kapy pluszowe i inne wartościowe rzeczy: — Sklep, Kraków, św. Krzyża 7. 9505

Srebro stołowe, płaszcz skórzany, futro damskie, jesionka ubranie męskie, płaszcz damski, buciki męskie i damskie i różne przedmioty w sklepie komisowym. Kraków, Stradom 11, w podworcu.

Worki, sienniki, torby 3- i 5-krotne worki na ścierki w większych i mniejszych ilościach dostarcza A. Ossowski Kraków, Długa 63. telefon 124-08. 9862

Grodzka 59 — tanio sprzeda ubranie, trencz, futro, sukienki, dywan, kostjum kryształy, maszynę: — Komis, Grodzka 59. 9864

Kilimy — duży wybór! Sprzedaż — Kupno, Kraków, Długa 23. 5687k

Słoje od ½—10 litrów hurtowo dostarcza: Artykuły Szklane, Kraków, św. Sebastjana 23, tel. 116-75.

Flaszki, słoiki apteczne stale na składzie: Artykuły Szklane, Kraków, św Sebastjana 23 tel. 116-75.

Sypialnię nowoczesną z materacami włosiennemi, stan pierwszorzędny, sprzedam. Kraków, Meiselsa 8/4. 5720k

Monroe arytmometr maszyna do liczenia wszystkie działania korbkowa, amerykańska stal, 9-cio cyfrowa, tastry, sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 10, m. 5. 5736k

Kołdry jedwabne bieliznę osobistą męską damską pościelową stan pierwszorzędny, sprzedam tanio. Kraków Smoleńsk 16/1a. godz. 12—1, 4—6 5215k

Tokarnię używaną 1600 mm. toczenie, pryzmówka, napęd pasowy sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, skrytka poczt. 123. 5696k

Maszynę Singera krytą do szycia nową sprzedam za bezcen — byle zaraz. Kraków. Miodowa 18. m. 6. II piętro — Szymczyk. 5796k

Sealskiny prawie nowe, na niską, kilimki sprzedam. Kraków, Moniuszki 4/7. 9842

Młyńskie maszyny, motory gazowe, wszelkie przybory, gaza, pasy, gurty, kubełki itp. Plany, budowa, remonty. — Zakład budowy młynów: Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44. 9861

Samochody 2.5 i 5 ton oraz motor kompletny, skrzynia biegów stan doskonały, sprzedam zaraz. Kraków, Zaleskiego 43/12, telefon 217-49. 131

Akordeon nowy, włoski „Scandali“, 150 basów, 4 registry, sprzedam okazyjnie. Wiadomość: Kraków, Twardowskiego 49/1.

Futro męskie tasmany wierzch oryg. ang., okazyjnie sprzedam. Kraków, Bracka 4, m. 4. 9897

Dla super amatora Contassa Nettel 6/9 z tesarem 4/5, teleobjektywem 6/3 18 cm, roleta szczelinowa do 1/1200 sek., sprzedam lub zamienię za Leice III. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 351“.

Kostjum sportowy zielono-szary, sprzedam. Kraków, Długa 32/7

Firankę ręcznej roboty 4×2½ mtr. oraz kapę jedwabną na 2 łóżka, prawie nowe, sprzedam. Kraków, Długa 32/8.

Maszynę biurową do pisania Smith'a, sprzedam. Kraków, Długa 32/8. 410

Kasę pancerną, stan bardzo dobry, sprzedam. wymiary 1550×670×630, Kraków, Kujawska 17/7, (Breslauerstr.). 505

Podwozie pod platon na dobrym ogumieniu — samochód „Opel Super“ w dobrym stanie, sprzedam okazyjnie — Kraków, Mazowiecka 56. 523

Futro sealskinowe, błam nutrie, spiesznie sprzedam, Kraków, Lubicz 26, dozorca. 525

Okazje — Patefony walizkowe, markowe. — Płyty. — Patefony. — Elektryczne wzmacniacze. — Maszyna „Singera“, maszyny pisarskie, obrazy. Porcelany. — Kryształy — Nakrycia stołowe — srebrne — platerowe — duży wybór praktycznych, wartościowych przedmiotów — sprzedaje „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9.

Zegarki, biżuterja, brylanty, sprzedaż — kupno, solidnie, poleca: Chwiłkowski, zegarmistrz-jubiler Kraków, Florjańska 3. 364

Najtaniej sprzedajemy — (duży wybór okazyj): Futra damskie, perskie, breitszwancowe, sealskinowe. Lisy srebrne, niebieskie, Futra męskie, wszelką garderobę „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9. 374

Sprzedam chodnik lniany, gruby, kupon wełna prima na kostjum lub suknie. Kraków, Asnyka 5, Kowalska. 397

Antichlor i kwas siarkowy dla drobnych odbiorców, sprzedaje, Zofia Zapota, Kraków, Rynek Kleparski 10. 398

Używaną garderobę, bieliznę, obuwie, sprzedaje — kupuje: Kraków, Sklep, Długa 32. 401

Okazja, sprzedam sealskinowe futro, srebro stołowe, szafę kombinowaną, Leicę II, maszynę do pisania, liczenia, nowoczesny kredens pokojowy. Kraków, Wielopole 10/13. 402

Maszynę do pisania Underwood sprzeda. Kraków, ul. Podzamcze 22/9. 405

Pianina, fortepiany poleca tanio Świątek, Kraków, Starowiślna 12.

Używaną garderobę męską, damską sprzedaje, kupuje: Sklep, Kraków, Pierackiego 4. 168

Sypialnię, jadalnię sprzeda Magazyn Mebli Kraków, Kopernika 8.

Trencz na średniego sprzedam. — Kraków, Dietla 19/17. 177

Szafy, kredensy stoły, tapczany, różne meble używane okazyjnie Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59, Magazyn: Krakowska 26. 192

Sypialnię piękną tanio sprzeda Hala Meblowa, Krak., Grodzka 59.

Lisa niebieskiego, pięknego, sprzedam Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 707“.

Uwaga! Sklep używanych rzeczy żelaznych, Kraków, Krakowska 30 sprzedaje różne rzeczy i narzędzia mechaniczno-ślusarskie. 196

Przyjmujemy w komis i sprzedajemy rzeczy używane. Kraków — Stradom 11 w podworcu. 197

Sprzedam futro łapki breitszwancowe, śliczne, nowe, wolne. na średnią panią Zgłoszenia: Filipa 2/2 od 11—6. 673

Wyjątkowe okazje: Wszelka garderoba, futra szlachetne damskie, męskie, lisy srebrne. niebieskie, blamy, dywany, kilimy, chodniki, narzuty, bielizna, pościel, koce, sprzedaje „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9. 678

Najtaniej sprzedajemy patefony, płyty, patefony elektryczne, wzmacniacze „Telefox“, fotoaparaty, maszyny „Singera“, maszyny pisarskie, lornetki, porcelanę, szkło, kryształy, walizki, instrumenty muzyczne, łóżka metalowe, materace, wiele innych wartościowych praktycznych przedmiotów: „Centrokomis“, Kraków, Grodzka 9

Futro damskie, sealskinowe, wolne Pecolda, łapki perskie na szczupłą osobę, małpy pokryte materiałem: spód futrzany i wydra na kołnierz, klapy, sprzeda sklep Kraków, Grodzka 47. 681

Kołdra, szlafrok luksusowy na szczupłą, płaszcz jasny, koc, ubranie męskie, sprzedam. Kraków, Garbarska 8, m. 1. 683

Makulaturę tanio sprzedam. Podgórze, Łagiewnicka 14, m. 3, Tel. 158-17. 5965k

Maszynę do szycia, szafę biblioteczną, sprzedam. Kraków, Szlak 31/5. 9717

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.